Konto czekowe P. K. O. Poznań nr. 204115.

Cena pojedyńczego egzemplarza 15 groszy.

DRWĘCA

z dodatkami: „Opiekun Młodzieży“, „Nasz Przyjaciel“ i „Rolnik“

„Drwęca“ wychodzi 3 razy tygodniowo we wtorek, czwartek i sobotę rano. — Przedpłata wynosi dla abonentów 1,50 zł z doręczeniem 1,65 zł miesięcznie. Kwartalnie wynosi 4,50 zł, z doręczeniem 4,95 zł.

Przyjmuje się ogłoszenia do wszystkich gazet.

Druk i wydawnictwo „Drwęca“ Sp. z o. p. w Nowemmieście.

Cena ogłoszeń: Wiersz w wysokości 1 milimetra na stronie 6-łamowej 10 gr, na stronie 3-łamowej 30 gr, w tekscie na 2 i 3 stronie 40 gr, na 1 stronie 50 gr, przed tekstem 60 gr. – Ogłoszenia zagr. 100% więcej.

Numer telefonu: Nowemiasto 8.

Adres telegr.: „Drwęca“ Nowemiasto-Pomorze.

Rok VIII. Nowemiasto-Pomorze, Sobota, dnia 11 sierpnia 1928. Nr. 94

Błogosławiony, który przychodzi w Imię Pańskie!

Cała parafja nowomiejska drga dziś radosnem uniesieniem. Odświętna szata, w którą ubrany prastary gród ziemicy lubawskiej, to tylko słabe odbicie tego radosnego uczucia, jakie rozpiera dziś serca jego mieszkańców. Wszak dla serc katolickich niemasz większej, czystszej, promienniejszej radości nad tę, jaką im sprawia przybycie i zetknięcie się ze swym Arcypasterzem, Duchowym swym Hetmanem. W Jego osobie bowiem widzimy Pomazańca Bożego, wysłannika nieba, który przychodzi w imię Boże. I stąd cała parafja błogosławi to przybycie. A nasza parafja tętni żywą wiarą, gorącem umiłowaniem ideałów katolickich. Taką to wiarę otrzymała w spuściźnie po przodkach, taką przechowuje jako najcenniejszy swój depozyt, taką też przekazać pragnie nieskazitelnie potomnym swym. Jak ogień oczyszcza kruszec, tak w ogniu ciężkich doświadczeń wierność i stałość wiary parafji nowomiejskiej wypróbowana została już nie jeden raz. Obraz na ścianie w prastarej świątyni, obok chóru, świadczy wymownie o tem, jak dręczony był nasz gród niejednym najazdem Szwedów, zawziętych wrogów Kościoła kat. A zdołałżeś wróg ten złamać stałość wiary mieszkańców?



Popiersie niewzruszonego bojownika Chrystusowego, ówczesnego proboszcza ks. Ewertowskiego, umieszczone w prezbyterjum, to dowód bohaterskiego, a zwycięskiego bojowania parafjan nowomiejskich z wciskającem się gwałtownie do parafji nowinkarstwem. Ani okrutna niewola pruska nie zdołała wyłomu uczynić w zwartych szeregach wiernych parafji nowomiejskiej. I tak będzie nadal. Jak twardo i silnie, a niewzruszone stoją mury tej prastarej świątyni, tak niewzruszenie stać będzie przy wierze swych ojców lud parafji nowomiejskiej. A nawet gdyby mury te legły w gruzach, wiara oraz przywiązanie do Matki-Kościoła stać będzie dalej. Ciebie więc, Najprzewielebniejszy Arcypasterzu, wita tu wierny Twój lud, wierny Kościołowi i Tobie, jako swemu Arcypasterzowi z płomienną radością i synowską miłością. Jak ongi lud żydowski witał swego Mesjasza w murach Jerozolimy radosnem Hosanna, tak my dziś witamy Ciebie Jego Zastępcę i Jego Apostoła w murach naszego grodu, ścieląc pod Twoje stopy nasze serca, nasze hołdy i nasze uwielbienia. A nie z próżnemi przychodzisz do nas rękoma. Niesiesz przecież w twych dłoniach obfitość łask Bożych. Widząc ochoczość serc naszych, prostotę i szczerość dusz naszych i żywą wiarę naszą, nie omieszkasz użyczyć nam z nich w hojnej mierze.

Otwórz więc, uświęcone Twe i namaszczone dłonie. Zlej nam obfitość błogosławieństwa Bożego — na nasz powiat, naszą parafję, na naszą prastarą świątynię, na rodziny nasze, domy nasze, zakłady nasze. Błogosław naszym przedsięwzięciom i ich wykonaniom. Pokrzep na duchu, umocnij na dalszy twardy życia bój! I nasza gazeta pokornie się o Twe błogosławieństwo dopomina, by mogła Bogu na chwałę, a Ojczyźnie na pożytek spełnić szczytne, ale nader trudne swe zadanie. W tej walce duchów, która się dziś rozgrywa w kraju, nasza gazeta stać pragnie wiernie, i wytrwale pod sztandarem Chrystusowym, a za hasłem: My chcemy Boga.

A więc witaj nam Ty, Który przychodzisz do nas w imię Pańskie!

Na powitanie ks. Biskupa.

Rozkołysało się powietrze pieśnią,
W niebo wzleciały dzwonów hejnały;
Wszystkie żywioły zgodnie zagrały
Potężnym hymnem nad życiową pleśnią.

Spłynęła w pola symfonją przedświtu
Dzwonów muzyka, żywiołów granie,
Tobie, Biskupie, na powitanie.
Na fali uczuć płyną do błękitu

Naszych serc pieśni; naszych dusz spiewanie
Zlewa się w jeden akord potężny:
W hymn czci i hołdu, w hymn niebosiężny,
Tobie, Biskupie, dziś na powitanie.

Symfonja pieśni z uczuć poematem
Miasto objęła w swoje ramiona:
Życie trysnęło tu z głębi łona,
Zakwitło ruchem, zielenią i kwiatem;

Stanęło w świeżym blasków majestacie,
Owiane ducha najczystszem tchnieniem,
Wspaniałe wiary jasnym promieniem.
Nasz gród, w odświętnie nieskalanej szacie,

Gościnnie swoje otwiera dziś bramy.
Hejnał radości grają Ci dzwony,
Niosąc wołania echo i tony:
„Księże Biskupie, serdecznie witamy!“

Lucja Czarkowska — Nowemiasto.

P. Prezydent Rzeczypospolitej w Radomiu.

Radom, 8. 8. Po powitaniu p. Prezydenta Rzeczypospolitej przez przedstawicieli władz komunalnych zgromadzona publiczność zaczęła wznosić niemilknące okrzyki na cześć Głowy Państwa. P. Prezydent udał się na krótki odpoczynek do przygotowanych apartamentów w ratuszu, poczem na miasto i zwiedził szczegółowo miejską szkołę rzemieślniczą, stację pomp i nowe budujące się domy miejskie. W drodze wstąpił do kościoła Pobernardyńskiego, gdzie powitało go duchowieństwo z ks. infałatem Górskim i prałatam Sykulskim na czele.

Po powrocie do apartamentów w gronie gospodarzy i przedstawicieli społeczeństwa spożył śniadanie, podczas którego gorące przemówienie wygłosił prezydent miasta Grzecznarowski. Po południu p. Prezydent zwiedził zakłady miejskie i fabrykę superfosfatu. O godz. 9 wiecz. p. Prezydent spożył w ścisłym gronie obiad, a o godz. 10 zaszczycił obecnością raut wydany przez miasto w salach nowego gmachu sejmiku.

Z Radomia p. Prezydent wyjeżdża do Kielc.

Stresemann nie podpisze paktu Kelloga.

W zamian żąda opróżnienia Nadrenji przez wojska francuskie.

Wiedeń, 8. 8. Wedle doniesień z Paryża tutejsza prasa podaje, że francuskie koła miarodajne obawiają się, iż min. Stresemann nie przyjedzie do Paryża w celu podpisania paktu Kelloga.

Niemiecki minister spraw zagranicznych chciałby bowiem w zamian za swój podpis uzyskać od rzadu francuskiego już zgóry przyrzeczenie, że w najbliższym czasie Nadrenja zostanie opróżniona z wojska francuskiego.

Prasa stwierdza jednak, że stanowisko rządu francuskiego nie uległo zmianie. Rząd ten nadal trwa na stanowisku, że opróżnienie Nadrenji nie może być dokonane bez odpowiedniej rekompensaty.

Bliższe szczegóły morderstwa politycznego w Zagrzebiu.

Wiedeń. Wedle doniesień dzienników z Zagrzebia, został tamże wczoraj o godz. 12 zastrzelony na ulicy przez pewnego robotnika naczelny redaktor pisma belgradzkiego „Jedinstvo" Vlada Ristovicz.

Ristovicz przybył onegdaj rano do Zagrzebia celem odwiedzenia swoich dzieci, przebywających w jednym z tamtejszych klasztorów. O godz. 1. w nocy został on w restauracji obrażony przez kilku ludzi. Przyszło do bardzo namiętnej dyskusji, przyczem Ristovicz został przez pewnego nieznanego osobnika pobity laską, poczem opuścił lokal.

Na ulicy pędził za nim cały tłum ludzi. Ristovicz udał się wraz z jednym z agentów policyjnych do komisarjatu policyjnego, nie mógł jednak być przesłuchany z powodu rany, odniesionej na głowie. Ristovicza odesłano do szpitala, gdzie mu nałożono opatrunek.

Gdy opuścił szpital i w towarzystwie policjanta podążał do komisarjatu policyjnego, strzelił doń pewien robotnik 5 krotnie, przyczem Ristovicz padł na miejscu trupem.

Szósty strzał ugodził policjanta, który jest ciężko ranny. Rannym jest również jeden z przechodniów.

Ristowicz, który już od dłuższego czasu pracował w zawodzie dziennikarskim, założył niedawno w Belgradzie dziennik „Jedinstvo", w którym bardzo ostro występował przeciwko koalicji demokratyczno-chłopskiej.

Aresztowania.

Wiedeń. Wedle doniesień dzienników z Białogrodu, aresztowano trzech młodych chłopców, oskarżonych o współwinę w zamachu. Białogród stoi na tem stanowisku, że za zamach popełniony na Ristoviczu, nie może być czyniony odpowiedzialnym naród chorwacki.

Co piszą dzienniki zagrzebskie?

Wiedeń. Wedle doniesień dziennikow z Zagrzebia, ponosi zamordowany redaktor Ristovicz po części sam winę. Ristovicz przybył już w sobotę do Zagrzebia, gdzie ostrzegł go korespondent dziennika „Politika" przed zatrzymaniem się w tem mieście, ponieważ jego artykuły antychorwackie wywołały w Zagrzebiu wielkie rozgoryczenie. Ristovicz nie reagował na to ostrzeżenie i odwiedził wieczorem restaurację „Kolo", gdzie przyszło do starć, wyżej opisanych. Kiedy po otrzymaniu opatrunku w szpitalu, wyszedł na ulicę, oświadczyć miał Ristovicz, że był on za zamordowaniem Radicza i trwa w dalszym ciągu przy tem. Potem, jak już wiadomo, został zastrzelony przez pewnego robotnika.

Pogrzeb z przeszkodami. — Zwłoki zamordowanego red. Ristowicza zaginęły w drodze. — Po długich poszukiwaniach odnaleziono je i pochowano.

Wiedeń, 8. 8. Wedle dzienników z Białogrodu, miał się tam odbyć wczoraj pogrzeb zamordowanego w Zagrzebiu redatkora Ristowicza. Zwłoki jego, które odeszły specjalnym wagonem z Zagrzebia, miały przybyć do Białogrodu wczoraj przed południem.

Wszystko było już przygotowane do pogrzebu, jednakże wagon ze zwłokami nie nadszedł. Na zapytanie oświadczono, że wagon ten w drodze zaginął. Ministerstwo kolei rozpoczęło natychmiast śledztwo i po długich poszukiwaniach odnaleziono wagon ze zwłokami na bocznym torze na stacji Winkowiczi.

Prawdopodobnie wagon ten został odłączony przez kolejarzy, należących do koalicji chłopsko-demokratycznej w tym celu, aby pogrzeb Ristowicza nie mógł się odbyć w dniu dzisiejszym.

Białogród, 8. 8. Pogrzeb redaktora Ristowicza, zamordowanego w Zagrzebiu, odbył się w dniu dzisiejszym o godz. 5 po południu.

Specjalne błogosławieństwo i złoty medal Ojca Świętego dla Nobilego.

Rzym. Ojciec św. upoważnił generała jezuitów Giano Franpeschi do przesłania swego specjalnego błogosławieństwa i doręczenia złotego medalu za zasługi, położone w czasie podbiegunowej wyprawy „Italji", generałowi Nobilemu.

Kondolencja Rządu polskiego z powodu zatonięcia załogi łodzi podwodnej „F 14".

Rzym, 8. 8. Poseł Przeździecki złożył w dniu dzisiejszem osobiście kondolencję premjerowi Mussolini'emu z powodu tragedji włoskiej łodzi podwodnej „F 14", której cała załoga zginęła od gazów chlorowych.

Wiadomości.

Nowemiasto, dnia 10 sierpnia 1928 r.

Kalendarzyk. 10 sierpnia, Piątek, Wawrzrńca, Bogdana.
11 sierpnia, Sobota, Zuzanny i Dygmy p.
12 sierpnia, Niedziela, 11 po Św. Klary, p.
Wschód słońca g. 4 — 13 m. Zachód słońca g. 19 — 09 m.
Wschód księżyca g. 2 — 33 m. Zachód księżyca g. 15 — 59 m.

Z miasta i powiatu.

Modlitwa o pogodę.

Z rozporządzenia Najprzewielebniejszego ks. biskupa Okoniewskiego odmawiać będą księża aż do końca żniw przy każdej Mszy św. modlitwy o pogodę. Oprócz tego odprawiać się będą co niedziela i święta po sumie suplikacje z wystawieniem Najśw. Sakramentu.

Zaginął.

Lubawa. Dnia 13 lipca rb. zaginął bez śladu mąż mój Antoni Szulc z Lubawy, który do Mławy za interesem wyjechał, był małego wzrostu, żakiet ciemno-brązowy, spodnie w brążki, znak na prawej stronie skroni od kuli karabinowej. Uprasza się o powtórzenie w gazetach.

Ceny targowe.

x **Lubawa.** Na poniedziałkowym targu płacono następujące ceny: ft. masła 2.40—2.50 zł, mdl jaj 2.30 zł, ft. twarogu 40 gr., kurczęta 1—2.50 zł, kalafjor szt. 40—80 gr., ogórki 0.30—1.20 za szt., wiązka marchwi 15 gr. miarka fasoli zielonej 50 gr., ltr. wisien 40 gr., czereśnie 1 zł, czarne jagody 60 gr. Gruszki ukazały się poraz pierwszy po cenie 80 gr. za ft., ctr. młodych kartofli 7 zł.

Trzy śluby z jednej rodziny.

Nowemiasto. W środę 8 bm. w tut. kościele parafjalnym odbył się ślub 3 par. Związek małżeński zawarły 2 córki p. Łazarewicza oraz siostra jednego z panów młodych. Trzy uczty weselne odbyły się więc przy jednym stole. Nowożeńcom „Szczęść Boże"!

Kradzież pieniędzy z zamkniętego pomieszkania.

v **Nowemiasto.** Panu F. Wiśniewskiemu w dniu 7 bm. skradziono ze zamkniętego pomieszkania w jego nieobecności 850 zł w banknotach, 200 zł w srebrze, 12 szt. po 20 marek niem. w złocie i jeden złoty damski zegarek wraz z łańcuszkiem. Podejrzenie o dokonanie kradzieży padło na małoletniego Antoniego Krausego z Nowegomiasta. Zarządzona w mieszkaniu jego matki rewizja domowa potwierdziła to przypuszczenie, a mianowicie znaleziono w mieszkaniu 750 zł w banknotach i 40 mrk. niem. w złocie oraz zegarek złoty wraz z łańcuszkiem. Pieniądze pochowane były w rozmaitych miejscach. Mały A. Krause przyznał się do kradzieży. Wykazało się przytem, że i jego starszy brat i matka wiedzieli o tej kradzieży. Ze skradzionych pieniędzy część już zużyto na zakupy ubrań, trzewików i innych rzeczy.

Ten Krause, to zdaje się być wogóle ziółkiem „dobrze" się zapowiadającym, a jego matka „doskonałym" wzorem „dobrej" matki — wychowawczyni dzieci.

W sprawie bowiem skradzionych 150 zł na szkodę p. Fr. Chyl., o czem donosiliśmy już, dowiadujemy się, że dnia 7 bm. podrzucono pod drzwi mieszkania poszkodowanego owe 150 zł. W toku dochodzeń ustalono, że pieniądze podrzuciła właśnie matka owego młodocianego złodzieja Antoniego Krausego, która się też do tego przyznała, jednak przeczy, jakoby kradzieży tej ostatniej dokonał jej syn, twierdząc, że owe podrzucone 150 zł pochodzą raczej z kradzieży, dokonanej u p. Wiśniewskiego.

Środowy jarmark.

Nowemiasto. Środowy jarmark całkowicie stał pod znakiem żniw. Spęd bydła i koni był nader nikły, a transakcyj dokonano bardzo mało. I towarowy targ słabo tylko był obesłany. Jedynie z towarami łokciowemi i konfekcją większa ilość straganów znalazła się na rynku, których większość oczywiście jak zwykle, zastąpiona była przez żydowskich kramarzy.

Pożar.

v **Trzcin.** Dnia 6 bm. około godz. 12,30 w południe powstał pożar u rolnika p. Fr. Szczypiorskiego w Trzcinie. Spalił się dom mieszkalny, stajnia i stodoła. Budynki były masywne, połączone jeden z zdrugim, dach pod papą. Wartość spalonych budynków poszkodowany oblicza na 5000 zł. Budynki ubezpieczone były na 7000 zł.

Pożar powstał przypuszczalnie przez wydostanie się iskry od sadzy z komina na strych, gdzie leżała większa ilość plew i sporo słomy. Podobno i komin na strychu nie zupełnie był w porządku — gdyż w kilku miejscach były w nim dziury.

EMIL RICHEBOURG. 53

Z LETARGU.

(Ciąg dalszy)

Zbiegła szybko po stopniach ganku. Dopiero na dole przypomniała sobie, że nie spuściła welonu. Uczyniła to, szarpnąwszy welon ruchem nerwowym, i wskoczyła do najętej karetki, która na nią przed gankiem czekała.

Zanim jednak zdołała twarz zasłonić, kilku biesiadników Borsenne'a, wystawiających ciekawie głowy przez wszystkie okna pierwszego piętra, miało czas zobaczyć i poznać Joannę.

Cofnęli się natychmiast w głąb pokoju, osłupieni i prawie przerażeni.

— Czyż to możliwe? — wykrzyknął Gaston de Sirmaise — baronówna de Précourt u Borsenne'a.

— A jednak widziałem ją doskonale i poznałem natychmiast — wtrącił młodziutki Henryk de Frazeray.

— Sacrebleu! — strzepnął palcami hrabia d'Achen — nie śmiem wierzyć oczom własnym!

Spojrzeli jeden na drugiego, z takiemi pogrzebowemi minami, jakby zobaczyli w biały dzień upiora.

Wszedł Borsenne, wysłuchawszy poprzednio całej rozmowy pod drzwiami.

— Nie pojmuję waszego osłupienia — rzekł z drwiącym uśmiechem — a jeszcze mniej waszych min, jakbyście szli za trumną dobrego znajomego. Cóż w tem tak nadzwyczajnego, żem przyjął u siebie moją narzeczoną?

— Twoją narzeczoną?

— Czyż nie wspomniałem wam przed chwilą, że zamyślam się ożenić?

— Ta więc dama, którą widzieliśmy wychodzącą z twojego gabinetu?...

— Jest moją narzeczoną, baronówną de Précourt, a wkrótce hrabiną de Borsenne.

— A cóż będzie z Jerzym Lambert? — spytał niecierpliwie Gaston de Sirmaise, tamtego szczery przyjaciel.

— Phi! — Borsenne machnął ręką lekceważąco — Lambert należy już do przeszłości, skoro piękna baronówna raczyła się ze mną zaręczyć.

— Ha! patrzyliśmy na nią, wychodzącą od ciebie, musimy więc chyba uwierzyć w tę zmianę! — zawołano zgodnym chórem.

— Zapewne! — mruknął gniewnie i niechętnie Gaston de Sirmaise, zamyślony dziwnie i ponuro.

Uleciała jednak cała wesołość tej garstki młodych ludzi, jak gaśnie na raz jasny promień słońca, przysłonięty czarną złowrogą chmurą, burzę zwiastującą. Nadaremnie silił się grzeczny gospodarz rozerwać ich i podniecić na nowo.

Wszyscy prawie umilkli i rozeszli się wkrótce w nader smutnem usposobieniu.

Tego samego wieczora nie mówiono o niczem, w jakich dwudziestu paryskich salonach, jak tylko o fakcie nadzwyczajnym! o bliskim ślubie Borsonne'a z prześliczną Joanną.

Złe języki, lubujący się w nowinkach skandalicznych, nie omieszkały dodawać na ucho tonem poufnym: — „Baronówna de Précourt, Borsenne'a kochanka!"

Ostatnie słowo znajdywało jednak wielu niewiernych, którzy wzruszali tylko miłosiernie ramionami, oburzeni plotką niegodziwą. To atoli nie wstrzymywało wcale potwarców od rozsiewania dalej owej pogłoski. Rzecz tak przyjemna, obmawiać i spotwarzać innych. Na podobnych pogadankach mkną szybko godziny, tak w Paryżu jak i gdzie indziej.

— Ejże! nie wierzycie nam? Dowiedźcież się, że baronówna odwiedza potajemnie Borsone'a, w jego własnem kawalerskiem pomieszkaniu.

— Niemożliwe!

— Widziano ją.

— Nigdy w to nie uwierzymy!

— Zapytajcie wszystkich przyjaciół hrabiego, a zbudujecie się nielada cnotą niepokalaną panny de Précourt!

Gdy ujrzała się w domu ojca swego, Joanna pobiegła zamknąć się w własnym pokoiku. Czuła biedna istota, że siły jej wyczerpane zupełnie. I tak istnym cudem panowała tak długo nad przenikającem ją, niby ostrze sztyletu, gwałtownem wzruszeniem.

Upadła bezwładnie na sofeczkę, mogąc nareszcie wypłakać się dowoli.

Takie to łzy prawdopodobnie, zbierane w czary szczerozłote, musiały stanowić niegdyś ową ambrozję, którą delektowali się bóżki Olimpu.

Gdy jej się cokolwiek lżej zrobiło na sercu, rzuciła się na kolana przed wizerunkiem Chrystusa, rozpiętego na krzyżu. (C. d. n.)

Pożar.

Gaj-Grzmięca. W dniu 3 bm. spalił się dom mieszkalny na szkodę Piotra Gościnnego. Pożar powstał od iskry z sadzy z komina, która upadła na słomiany dach. Szkoda wynosi około 5000 zł, a G. ubezpieczony był tylko na 3000 zł.

Z Pomorza.

Jakie banknoty złotowe należy przyjąć?

q **Lidzbark.** Wobec licznych zapytań, jakie banknoty złotowe są ważne i przyjęte być muszą przez publiczność, podajemy. co następuje: 2-złotówki papierowe przyjmuje do zmiany Bank Polski, Kasa rządowa w Gdańsku oraz wszystkie Kasy Skarbowe do 31 marca 1930 r. Później zamienić je można tylko w Ministerstwie Skarbu 10, 20 i 50 złotówki I emisji zamieniają powyższe instytucje do 31 stycznia 1929 r. Po tym terminie zamienić je można tylko w Skarbie emysyjnym Banku Polskiego w Warszawie do dnia 31-go lipca 1929 r. Później tracą banknoty te wszelką wartość. 5-złotówki tak pierwszej emisji (jasne zielone), jak i drugiej emisji są prawnym środkiem obiegowym i muszą być przyjęte przez każdego. O ile ktokolwiek by się wzbraniał przyjąć 5-złotówki, może być ukaranym.

Koło Podoficerów Rezerwy w Lidzbarku

urządza w przyszłą niedzielę dnia 12 bm. o godz. 2-giej po połud. strzelanie o nagrodę, z broni wojskowej małokalibrowej. Strzelanie odbędzie się na boisku za leśniczówką. Przypuszczać należy, że członkowie stawią się w komplecie.

Wykrycie kradzieży rowerów.

q **Lidzbark.** W ub. piątek wykryła nasza policja 2 skradzione rowery i odstawiła je prawym właścicielom. Jeden rower skradziono w Karbowie, a drugi w Szafarni. Złodziei nie minie zasłużona kara.

Z targu.

q **Lidzbark.** Targ czwartkowy był bardzo słabo obesłany. Ceny za masło mimo dość obfitego dowozu podskoczyły, płacono za ft. 2,40—2,80 zł. Za mdl. jaj żądano 2,20-2,40. Ceny za świnie bez zmiany.

Włamanie.

q **Nowydwór,** p. Lidzbark. W nocy z poniedziałku na wtorek włamali się złodzieje do karczmy p. Adolfa Dąbrowskiego. Złodzieje wyłamali kraty do piwnicy i zrabowali ze sklepu mięso oraz różne wyroby mięsne. Następnie wtargneli z piwnicy do składu, gdzie przemocą otworzyli żelazną kasetkę i zabrali z niej około 120 zł gotówki, zabrali różne cygara i inne towary. Policja jest na tropie złodziei.

Kradzież żyta.

q **Kol. Bryńsk** Wioska nasza słynie już w całej okolicy z często popełnionych przestępstw. W ostatnim czasie bardzo często kradną żyto z pola. Na piaskach naszych i tak już skromne są zbiory, jednak giną od pewnego czasu ustawicznie. Przypuszczać należy, że naszej policji uda się wyśledzić tych, „którzy nie sieją, a jednak zbierają", aby ich spotkała zasłużona kara.

Goście francuscy.

Brodnica. W ubiegłym tygodniu bawił w Brodnicy korespondent francuskiego dziennika Matin'a z Strassburga w Alzacji. Dziennikarz francuski zwiedził Brodnicę w celu poznania drugiego Strassburga, jaką to nazwę Brodnica za czasów niemieckich nosiła.

Zbrodnicze knowania niepoczytalnego niemca.

Chełmno. Policja państwowa aresztowała w czwartek d. 2 bm. zamieszk. w Chełmnie krawca Bergmana, który wtargnąwszy do ratusza groził, popełnieniem zabójstwa, wyrazając się, iż niejednemu jeszcze Polakowi krwi upuści. Przy aresztowanym znaleziono dwa ręczne granaty i nabity rewolwer. Czy się tu ma do czynienia z zbrodniarzem, czy z człowiekiem niepoczytalnym, wykaże śledztwo.

Quo Vadis na scenie Opery Leśnej w Grudziądzu

Grudziądz. Najbliższe przedstawienia odbędą się w sobotę 11 bm. i w niedzielę 12 bm. Potem zaś w przyszłym tygodniu we wtorek i środę.

Od piątku przyszłego tygodnia rozpoczną się przedstawienia drugiej serji Ligji p. t. „Męczeństwo Chrześcijan". Do najefektowniejszych obrazów tej serji należą: Walki gladjatorów w cyrku Nerona, pożar Rzymu, męczeństwa chrześcijan i inne.

Zamówienia na bilety z prowincji przyjmuje kancelarja Teatru Miejskiego, Grudziądz ul. Strzelecka.

Przed otwarciem nowego roku szkolnego w Pomorskiej Szkole Sztuk Pięknych.

Grudziądz. Znana na Pomorzu, Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych w Grudziądzu pod kierownictwem artysty malarza prof. Wacława Szczeblewskiego rozpoczyna z dniem 1 września nowy rok szkolny.

Z tej okazji o Pomorskiej Szkole Sztuk Pięknych chcemy rzucić kilka okolicznościowych uwag.

Instytucja, o której mowa, powstała dzięki energji grona ludzi, miłujących sztukę, w roku 1922. Przez cały czas swego istnienia Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych cieszyła się uznaniem i poparciem nie tylko ze strony publiczności, ale także ze strony władz, które zawsze się żywo interesowały tą uczelnią.

W tym roku np. Pomorską Szkołę Sztuk Pięknych zwiedzili między innymi Minister Dobrucki oraz kierownik wydziału departamentu kultury i sztuki Woydyno, wyrażając się o takowej z pełnem uznaniem. Na zakończenie każdego semestru urządza się wystawę prac adeptów Szkoły, która w roku ubiegłym cieszyła się wielką popularnością wśród publiczności i ogólnem uznaniem.

Mamy nadzieję, że Pomorska Szkoła Sztuk Pięknych i w przyszłem półroczu poszczycić się będzie mogła owocną działalnością na niwie podniesienia sztuki ojczystej, czego jej kierownikowi, prof. Szczeblewskiemu, z całego serca życzymy.

Zgłoszenia na kształcenie w sztuce plastycznej przyjmuje, oraz bliższych informacyj udziela kancelarja Szkoły ul. Lipowa 28. (Muzeum) w godz. od 17—18.

Co wszystko nie kradną. — Kradzież włosi.

Pelplin. Jakiś nieznany opryszek w okolicy Pelplina dokonywa kradzieży włosi końskich. I tak przed paru dniami zapomocą włamania się do stajni właśc. majątku p. Kruegera Maksym. z Pomyj poobcinał 11 koniom włosie, w kilka dni później zaś u koni dwóch obywateli w W. Garcu, a nocy ubiegłej w Rąbarku i Nowej Cerkwi. Policja czyni dochodzenia. Obywatelstwo okolłów ostrzega się przed złodziejem.

Ostatnie wiadomości z dnia 9. 8.

Oficerowie rumuńscy w Gdyni.

Gdynia, 9. 8 Dziś rano przybyło z Torunia grono oficerów rumuńskiego sztabu generalnego w liczbie przeszło 20. Powitali ich przedstawiciele miasta i władz wojskowych.

Otwarcie kongresu międzynarodowego prawa.

Warszawa. Dziś o godz. 12.30 w pałacu Rady Ministrów nastąpiło uroczyste otwarcie kongresu prawa międzynarodowego w obecności Prezydenta Rzplitej oraz ministrów Moraczewskiego, Świtalskiego, Meysztowicza oraz prezydenta m. Warszawy Słomińskiego.

*

Wilno. Z okazji VII. zjazdu legjonistów oraz przyjazdu marsz. Piłsudskiego, prezydent Wilna zawezwał miasto do udekorowaaia domów w dniach 11 i 12 bm., to jest w przyszłą sobotę i niedzielę.

*

Lizbona. Major Idzikowski i Kubala opuścili Lizbonę udając się południowym ekspressem do Paryża.

Raid lotniczy Małej Ententy i Polski zakończył się w Pradze.

Praga. Raid lotniczy Małej Ententy i Polski wystartował w Bukareszcie, etapami dalszemi był Białogród, Zagrzeb, Berno, i Praga. Udział wzięło 22 aparatów. Z tych przybyło do Pragi 15. Polskich przybyło 3 aparatów, jugosłowiańskich 4, rumuńskich 5, czechosłowackich 4. Odpadły 2 polskie, 2 jugosłowiańskie. Jak pierwszy przybył samolot czechosłowacki — przebył 3111 klm. w 15 godzinach 2 min., jako drugi rumuński, jako trzeci i czwarty czechosłowackie, jako piąty jugosłosłowiaćski, jako szósty polski i to w 17 godz. 50 min.

*

Berlin. Biuro Wolfa donosi z Malmoe, że flotyla bolszewicka w pobliżu wyspy Gotland urządziła nocne ćwiczenia. Szwedzka straż nadbrzeżna stwierdziła, że udział biorą w manewrach 3 okręty wojenne, 7 łodzi torpedowych i 1 okręt rezerwowy. Ćwiczenia odbywały się 3 mile od wybrzeży szwedzkich.

Nieszczęśliwy wypadek.

Zakopane. Dziś o godz. 2-giej po południu na zboczu Wołoszyna wydarzył się nieszczęśliwy wypadek. Wśród mgły znajdowała się na zboczu Wołoszyna wycieczka, składająca się z trzech osób, a mianowicie członka zarządu głównego związku strzeleckiego pułkownika Ninkowskiego, kleryka warszawskiego seminarjum duchownego Stanisława Ulatowskiego oraz ucznia warszawskiego gimnazjum im. Stefana Batorego, skauta Bajalskiego. Przy wspinaniu się ku szczytowi Wołoszyna pośliznął się pułk. Ninkowski, łamiąc rękę i raniąc się dotkliwie w głowę oraz odnosząc wiele innych obrażeń. Towarzysze telefonicznie zawezwali pogotowie ratunkowe.

Radicz umarł.

Białogród, 8. 8. Stefan Radicz zmarł dzisiaj o godz. 20.55 w Zagrzebiu.

Zagrzeb, 6. 8. We środę wieczorem Stefan Radicz czuł się dość dobrze. Krótko po godz. 20 siedział jeszcze w fotelu i bawił się ze swymi wnukami. O godz. 20 stan jego nagle się pogorszył, tak, iż rodzina przywołała do łoża chorego prof. Menckenbacha, który wieczorem miał opuścić Zagrzeb. Gdy prof. Menckenbach przybył z hotelu do chorego, znalazł go w agonji i polecił zawezwać księdza.

Rozsądniejsze elementy chorwackie nawołują w ulotkach ludność do zachowania spokoju, prosząc ją, aby nie dała się sprowokować do nierozważnych czynów.

Żałobna manifestacja z powodu śmierci Radicza.

Windeń. Z Zagrzebia donoszą, że z powodu skonu Radicza na wszystkich budynkach powiewają żałobne chorągwie, wszystkie sklepy są zamknięte, a okna wystawne zasłonięte żałobnym kirem, giełda nieczynna, wszelka praca przerwana. Dziś odbyła się sekcja zwłok Radicza celem stwierdzenia przyczyny śmierci oraz w celu zabalsamowania zwłok. Stwiezdzono, że mozg Zmarłego waży 1450 gramów. Podobno istnieje zamiar wystawienia zwłok Zmarłego na publiczny widok, aby liczne tłumy włościan, przybywających pielgrzymkowo do Zagrzebie, mogły choć po śmierci oglądać swego wodza. Pogrzeb odbyć się ma w niedzielę.

Dotyczy odjazdu dzieci z Berlina, Hamburgu i Hanoweru.

Odjazd dzieci polskich z Berlina Hamburga i Hanoweru, przybyłych do Poznania w dniu 7 lipca, nastąpi w środę, 15 sierpnia rb. Odjazd pociągu nadzwyczajnego z Poznania naznaczony został na godz. 18.55.

Dojazd wszystkich dzieci do Poznania nastąpić winien w dniu 15 sierpnia rano wzgl. popołudniu, w każdym bądź razie w takim czasie, aby dzieci na odjazd pociągu nadzwyczajnego zdążyły.

Bilety wolnej jazdy dla dzieci przebywających u krewnych zostaną wysłane przez Dyrekcję Związku Obrony Kresów Zachodnich.

Kto nie będzie w posiadaniu biletu wolnej jazdy do dnia 10 bm. dla dzieci, zechce natychmiast zwrócić się do Dyrekcji Z. O. K. Z., Poznań ul. Fredry 7.

Fala upałów w Ameryce, a burze i zimno w Europie.

Druga straszna fala gorąca przeszła nad wschodniem wybrzeżem Stanów Zjednoczonych. Wedle komunikatów policyjnych, przeszło 20 osób zmarło od porażenia słonecznego. Liczba zachorowań jest kilkakrotnie wyższa.

Bardzo wiele osób zginęło też podczas kąpieli w falach oceanu. Miejscowości kąpielowe były przepełnione jak rzadko kiedy. Ostatniej niedzieli prawdziwa wędrówka narodów kierowała się ku wybrzeżom. Miljon ludzi szukało ochłody morskiej kąpieli w Coney Island. Do miejscowości Rockaway Beach zjechało się 800 tysięcy ludzi. Ścisk i zamieszanie było tak wielkie, że 300 dzieci zgubiło swych rodziców. Jak wielkim był upał, może zaświadczyć fakt, iż pewien duchowny w nowojorskim kościele zwrócił się do wiernych, ażeby zdjęli marynarki i w koszulach przysłuchiwali się nabożeństwu.

Burze w środkowej Europie.

Europę środkową zaś nawiedziły burze, które w wielu miejscach zanotowano. I tak w Voralbergu i w Tyrolu zanotowano oberwanie się chmur w kilku miejscach, wylew potoków i zatamowanie komunikacji. Koło Zurychu grady zniszczyły na wielkiej przestrzeni zasiewy, a w miejscowości Arben grad wybił 150 szyb w tamtejszym kościele. Koło Norymbergji burza obaliła setki drzew. Burze przeszły też przez miejscowości kąpielowe nad Bałtykiem w Niemczech, zalewając falami mola i porty.

A w Polsce dalsza zniżka temperatury.

W znacznej części kraju utrzymywało się zachmurzenie duże, a w Wielkopolsce, na Pomorzu i częściowo na Mazowszu przepadywał ponadto drobny deszcz.

Temperatura wynosiła: 15 st. w Gdyni, 17 st. w Wilnie i Krakowie, 18 st. w Warszawie, 19 st. w Lublinie i 21 st. we Lwowie.

Powrót p. Bartla.

Warszawa. 8. 3. P. min. Bartel ukończył wypoczynek w Marjańskich Łaźniach i udaje się do Paryża w celach naukowych.

W rocznicę tajemniczego zaginięcia gen. Zagórskiego.

W Warszawie w poniedziałek, dnia 6 go sierpnia, jako w dzień rocznicy zaginienia gen. Wł. Ostoi-Zagórskiego, odbyło się o godzinie 9-tej rano uroczyste nabożeństwo w kościele Dzieciątka Jezus przy ulicy Moniuszki.

Rocznica stracenia Traugutta.

Lwów, 6. 8. W rocznicę stracenia 3 członków rządu narodowego z Romualdem Trauguttem na czele, przypadającą w dniu 5 sierpnia, odbyła się wczoraj w kaplicy przy drodze Sulejowskiej uroczysta Msza żałobna.

Przed kaplicą ustawiła się kompanja honorowa wojska, delegacje stowarzyszeń i organizacyj ze sztandarami oraz liczna publiczność. Po nabożeństwie wygłoszone zostało podniosłe kazanie.

Zmiana programu

przyjęcia Najprzewielebniejszego księdza Biskupa d-ra Okoniewskiego.

1. Zbiórka Tow. i szkół już o godz. 1, ponieważ przyjazd Najprzew. Ks. Biskupa nastąpi wcześniej.
2. Najprzewielebniejszy Ks. Biskup wyjeżdża w niedzielę zaraz po Akademji, więc Mszy św. w poniedziałek 6 godz. **nie będzie.**
3. Program na wtorek zostanie, jak podano.

Uprasza się z okazji przybycia Jego Ekscelencji Najprzew. Ks. Biskupa d-ra Okoniewskiego o wywieszenia chorągwi oraz iluminację domów w niedzielę wieczorem.

Ruch towarzystw.

Kółko Rolnicze Nowemiasto. Wzywa się wszystkich członków Kółka Rolniczego do wzięcia jak najliczniejszego udziału w przyjęciu Przewielebnego Ks. Biskupa. Prezes.

Towarzystwo Powstańców i Wojaków Nowemiasto. Zbiórka wszystkich członków w niedzielę o godz. 1 po południu przed Hotelem Polskim celem wzięcia udziału w przyjęciu Przewielebnego Ks. Biskupa.

Zarząd.

Dział porad prawnych.

Panu J. D. z Z. Od 1-go jest 192 zł w przeliczeniu na 100% bez odsetek.

Od 2-go jest 40 zł w przeliczeniu na 15% bez odsetek. Od tej kwoty należą się odsetki od 1. VIII. 1920 r.

Liczba czynności: 5 K 5|28.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość, położona **w Tereszewie** i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Tereszewo karta 55 na imię **Marjana Skopańskiego** o łącznej powierzchni **4 ha 71 a 60 m², stanowiąca rolę, dom mieszkalny, chlew, stodołę i podwórze, wartości użytkowej 36 mk.,** zostanie

dnia 16 października rb. o g. 10 przedpoł.

wystawioną na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój **Nr. 10.**

Wzmianki o przetargu zapisano w księdze gruntowej **Tereszewo, dnia 22. maja 1928 r.**

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyciel im przeczył.

Nowemiasto, dnia 30 maja 1928 r.

Sąd Powiatowy.

Przedzierżawienie.

tegorocznego zbioru z drzew owocowych

w ogrodzie fundacji Probsta, Fijewo, odbędzie się **w czwartek, dnia 16. sierpnia rb. o godz. 3 po poł.** na miejscu

Kuratorjum.

Gotowe stodoły
i inne zabudowania gospodarcze

dostarczam kompletnie po cenach **bezkonkurencyjnych.**

JAN MARKOWSKI, Lidzbark, Tartak Parowy, tel. 43.

Mamy jeszcze na składzie

dwie żniwiarki

oryginalne amerykańskie Massey-Harris, silnie zbudowane ze stalową podłogą, które oddamy na korzystnych warunkach spłaty.

„Rolnik“ w Lubawie
Spółdz. Rolniczo-Handlowa.

Przyjmuję zamówienia na

POWOZY WYJAZDOWE

i wykonuję takowe wedle specjalnych życzeń; przeprowadzam również gruntowną reparację **starych powozów. Na składzie nowy wolant trzysiedzeniowy bez rozwóry.**

J. BARAŃSKI, Nowemiasto, budowla powozów.

POLECAM:

Smołę,
Lepnik,
Papę dachową,
Wapno,
Cement,
Żelazo,
Łańcuchy,
Śruby i t. d.

Również wszelkie sprzęty domowe.

Wirówki „Westfalia“,

znane ze swej dobroci, na dogodnych warunkach zapłaty, także na składzie.

Proszę o zwiedzenie mego składu.

T. TYSLER, LUBAWA.

Polecam wszelkie materjały budowlane jak:

papę, smołę, lepnik, trzcinę, wszelkiego rodzaju bolce, gwoździe itp.

JAN MARKOWSKI, Lidzbark, Plac Hallera 20, tel. 43.

GŁUCHOTA ULECZALNA!

Fenomenalny wynalazek „EUFONJA“ zdemonstrowany specjalistom. — Sami się w domu wyleczycie z przytępionego słuchu, szumu i cieknięcia z uszów. — Liczne podziękowania.

Pouczającą broszurę wysyła bezpłatnie na żądanie.

„EUFONJA“
Liszki koło Krakowa.

Tapety

poleca

Księgarnia „Drwęcy“.

WYKAZY OSOBISTE

poleca

„Drwęca“ Drukarnia i Księgarnia.

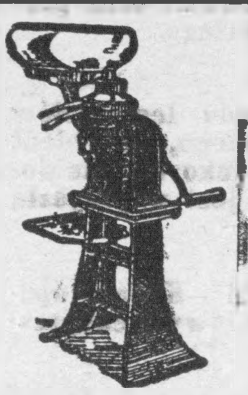
Podaję do łaskawej wiadomości, że **osiedliłem się jako**

SZEWC

w Lubawie, przy ulicy Kuppnera 39

i wykonuję wszelkie prace, wchodzące w zakres szewiecki, po bardzo przystępnych cenach. Proszę o łaskawe poparcie mego przedsiębiorstwa.

Ignacy Figielski.



UWAGA! UWAGA!

Nie jest rzeczą łatwą, wśród mnóstwa wirówek najrozmaitszych typów, dokonać właściwego wyboru. Każdy fabrykant twierdzi, że jego maszyna jest najlepsza. Wskutek ogromnej popularności wirówek

„DIABOLO“

na całym świecie, a to dzięki swej niezrównanej konstrukcji i nadzwyczajnej dobroci pod każdym względem,

należy przy zakupie wybierać tylko „DIABOLO“

wirówkę o najdokładniejszem odtłuszczaniu i gwarancją 15-letnią. Do nabycia w każdej miejscowości u upoważnionych zastępstw firmy.

DIABOLO-SEPERATOR, Sp. z o. o. dawniej **szwedzkie wirówki Pumpsep**
Lwów, Poznań, Warszawa.

Inspektor na pow. Brodnica — Wincenty Cieśnik
Brodnica, Przykop 37.
na pow. Działdowo, Lubawa — Maksymiljan Zawadzki
Nowemiasto n. Drwęcą ul. Lipowa.

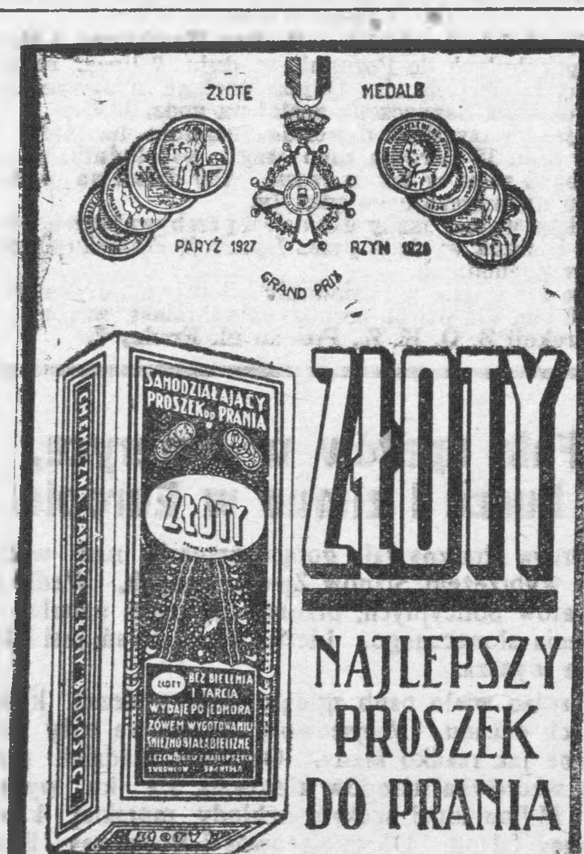
BACZNOŚĆ! **BACZNOŚĆ!**

Wykonuję wszelkie reparacje maszyn rolniczych tanio i w jaknajrychlejszej odstawie. Taksamo łożyska z metalu i kulkowe. Ogrodzenia żelazne do parkanów, grobów jak i krzyże żelazne na groby.

ANTONI DUSZYŃSKI,

mistrz ślusarski

NOWEMIASTO, ul. Kazimierzowa, naprz. bóżnicy.



Każda paczka zawiera podarunek.

A. Hejka Fabr. powozów, uprzęży i wyr. siodlarskich **Lubawa,**
ul. Warszawska 7. Telefon 79.

ma stale na składzie w wielkim wyborze:

szory wyjazdowe z białem i żółtem okuciem, szle robocze ze skóry czarnej i prawdziwej wykręcanej.

Powozy wyjazdowe:

jednokonne, klapówki, wolanty dwu- i trzy-siedzeniowe, parkowce i lepsze powozy bez rozwóry z drzwiczkami.

Wykonuję również wszelkie powozy na specjalne życzenie i przeprowadzam grunt. reperację starych powozów.

Długoterminowy kredyt.

Giełda zbożowa w Poznaniu.

Notowanie oficjalne z dnia 8 8

Płacone w złotych za 100 kg.

Żyto nowe (suche)	37.50—39.50
Pszenica	49.00—51.00
Jęczmień browarowy	37.50—39.50
Owies nowy	35.00—36.50
Mąka żytnia 65 proc.	58.50—
Mąka żytnia 70 proc.	56.50—
Mąka pszenna 65 proc.	69.00—73.00
Otręby żytnie	31.00—32.00
Otręby pszenne	26.50—27.50

Uwaga: Ogólne usposobienie spokojne.

Giełda pieniężna.

Warszawa, 8. 8. 28.

1 funt angielski	43.29	—	—
100 frank. szwajc.	171.66	—	—
100 frank. franc.	34.84	—	—
100 koron czeskich	26.42	—	—
100 lirów włoskich	46.65	—	—
100 frank. bel.	124.05	—	—

Kurs dolara.

Warszawa, 10. 8. Dolar 8.90 nieurzęd.
Za 100 zł w Gdańsku 57.57—57.64.
na Warszawę 57.47—57.77.

Za redakcję odpowiedzialny: Walenty Stawicki w Nowemmieście.
Za ogłoszenia redakcja nie odpowiada.

Papier **krepowy i bibułkowy we wszystkich kolorach.**

Chorągiewki o barwach kościelnych i narodowych. - - -

lampjony,

ognie bengalskie,

pochodnie i rakiety.

poleca

Księgarnia „DRWĘCA“
Nowemiasto.

Gmina Zwiniarz
ma około

4000 dachówek

(karpiówka) **na sprzedaż.**

Sołtys.

Olej do palenia
pod gwarancją, dobrze się palący.

Tran na skórę

OLEJ maszynowy podłogowy samochodowy

Pokost czysto-lniany
Kredę
Farby
Lakiery

Tapety

w najnowszych deseniach i w wielkim wyborze poleca tanio

J. Cieszyński,
Drogerja i skład farb,
Nowemiasto, tel. 62.

Kupimy silnego, zdrowego

konia,

zdatnego do zwózki ciężarów.

„Rolnik“ w Lubawie

Piec kaflowy

duży, biały mało używany, **dużą szafę pod szkłem i stół do składu korzystnie na sprzedaż.**

Jan Krukowski, Lidzbark.

Do internatu
Seminarjum Naucz.
w Lubawie
potrzebna jest
od 1-go września rb.

gospodyni,

znająca się na
prowadzeniu kuchni
Zgłoszenia przyjmuje
Dyrekcja Seminarjum
w godzinach popołud.

Dziewczynę

do kuchni poszukuję

Rostowa,
Nowemiasto, Rynek.

Służąca

może się **zgłosić od zaraz.**

Leonarda Sądowska,
Lidzbark.

MURARZA

do robót murarskich
poszukuje od zaraz.

Maj. Mortęgi,
pow. lubawski.

Poszukuję od zaraz
UCZNIA
kowalskiego.

L. SZUSTKOWSKI,
mistrz kowalski.
Otręba, pow. lubawski.

Formularze

poleca

Księgarnia „Drwęcy“.